

ROK XXX NR 25/2013
CENA: 2,90 zł (w tym 7% VAT) USA \$ 3
25 czerwca 2009 r.

Nr indeksu 379417
ISSN 1231-5818

TYGODNIK Podhalanski



Lewina Funck
niezapręcznie ma talent.
więcej str. 17

U. W TATRACH, PIENINACH

NOWY TARG

Bosa armia

Dlaczego Wojsko nie objeje wojaka w letnie trzewiki?

str. 3

PORONIN

Drogowe miliony

Halina Podsiłłowska domaga się od gminy odszkodowania za tereny zajęte pod budowę zalepianki.

str. 5

NOWY TARG

Chwiejna Platforma

Trzydniowe zjazdy w nowotarskiej Platformie Obywatelskiej - z członkostwa w zarządzie powiatowym poszły zrezygnował Lech Janczy.

str. 5

ZAKOPANE

Podwyżka dla burmistrza

3630 zł więcej ma zarabiać Janusz Majcher, burmistrz Zakopanego.

str. 7

CZORSZTYN

Turystyczna remiza

Remisy mogą parzyć na swoje utrzymanie nie tylko na weselach, ale także na wynajmie pokoi turystom.

str. 10

GRON

Transgraniczne patrole

Na podhalanskich drogach można spotkać słowackiego policjanta - Kieruje w smach współpracy z naszymi kolegami ze Słowacji - tłumaczy nacelnik zakopiańskiej drogówki.

str. 12

ZAKOPANE

Rowery jak motory

Jan Karpel - guru ekostanialnej jazdy

str. 17

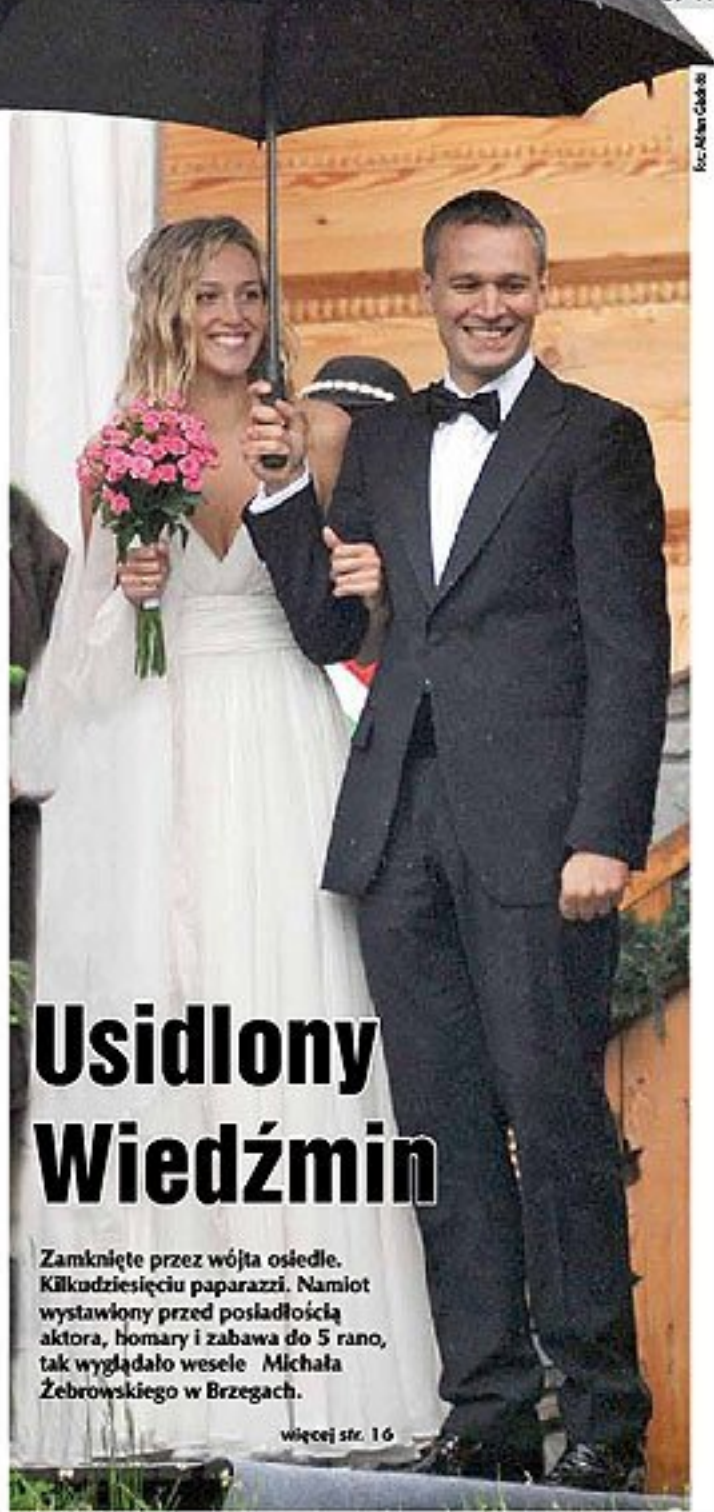


foto: Michał Gąbka

Usidlony Wiedźmin

Zamknięte przez wójta osiedle. Kilkadziesiąt paparazzi. Namiot wystawiony przed posiadłością aktora, homary i zabawa do 5 rano, tak wyglądało wesele Michała Żebrowskiego w Brzegach.

więcej str. 16

Stoch w tarapatkach

Rafał Gratkowski

Bez czekania na wyroki sądu, wierzyciele Andrzeja Stocha zamknęli jego sklep przy Krupówkach. W ruch poszły piły, młotki i wiertarki.

Twierdzi, że od miesiący many biznesmen jest niewydalony. Cała poniedziałkowa akcja wyglądała jak kadry z gangsterskiego filmu. Pod nieobecność Andrzeja Stocha do jego sklepu z butami wkroczyło 5 ochotników, człowiek z kamerą i dodatkowo kilka osób. Zabronił sprzedawczyńi dzwonić do właściciela, a sami zaczęli wynosić towar i zabijać okna wystawowe płytami pzdziernymi. Cała licząca grupa reprezentowała firmę Gusiak. - Byłem przestraszony. Do tej pory nie są za mną. Nie wiedziałem, czy to napad, czy ktoś chce kupić - sprzedawczyńi, która raz oswoiła sklep, jeszcze wieczorem była rozstraszona. Do kiedy otwierali sklep, razem z nią do kłosa wpadło 15 mężczyzn. Niektórzy mieli wiertarki, inni piły. Od razu uruchomili urządzenie, zaczęli zainstalować całą wystawę. Dzwonić nie udało się zadzwonić do księgowej. Tu przybyli wraz z ochroniarzami konkurencyjnej firmy. - Chciałem zadzwonić do policji. Pan Gusiak powiedział, że policja w Krakowie i Zakopanem jest powalona. Została o akcja, i że proszą o lokat za долги. Domagałem się, żeby pokazać jak to działa. Nie miał nic. Księgowca powiedział, że wyciągnie faktury są płatne na Belgia, ale oni dali wysłać buki, czek. Przekazali, że cały towar po spienieniu trafi do magazynu. Ale nie podali żadnego adresu. Pan Gusiak powiedział mi, że wyciągnie lokala, który nagrywał przebieg całej akcji na kamerze - dodaje pracownik Andrzeja Stocha.

dokończenie str. 16

Groźne turbulencje

Beata Ziółt

Samolot LOT-u, który w sobotę leciał z Chicago do Warszawy, wpadł w silne turbulencje, wyładował w Toronto. Tygodnik jako jedyny dotarł do kapitana pechowego boeinga.

Informacja o awaryjnym lądowaniu boeinga 767 w Toronto z 206 przewożonymi pasażerami obiegła w poniedziałek wszystkie polskie media. Jak wynika z informacji oficjalnych, samolot wpadł w silne, ponadnormatywne turbulencje ok. 70 minut od startu z lotniska O'Hare. Przelotnik wznosił ponad normę, była tak duża, że mogła uszkodzić strukturę samolotu. Dlatego kapitan zdecydował o lądowaniu na najbliższym lotnisku - w Toronto. Zrucił też w powietrzu paliwo. - To nie było awaryjne lądowanie, nie było żadnej awarii - podkreśla Jan Kuczmarski, dyrektor Biura Komunikacji Korporacji LOT w Warszawie. - Kapitan mógł lecieć dalej, ale zdecydował o lądowaniu w Toronto, żeby sprawdzić uszkodzenia podładowy - tłumaczy.

dokończenie str. 16

REKLAMA



MAZDA

JEDYNY AUTORYZOWANY DEALER

ul. Szafflarska 170, Nowy Targ, tel. 018 264 14 80

ul. Wiełicka 193, Kraków, tel. 012 658 55 99

